

Deregulation of meat inspection

Szymborski J.

This article aims at the presentation of some important consequences of new proposal for legal regulations in the meat inspection. Meat industry has been trying to reduce costs of meat inspection. Proposed privatized meat inspection system, where company-paid inspectors perform postmortem inspection (that belongs to food safety functions), has given rise to the apparent conflict of interests. Implementation of such regulations may significantly threaten meat and also meat-products export and moreover it will reduce confidence to the Polish veterinary inspection and to the Polish authorities. Such conflict of interests should not be tolerated in any situation.

Keywords: meat industry, veterinary inspection, legal regulations, conflict of interests.

Przemysł mięsny dąży do zredukowania kosztów, które ponosi w związku z badaniem mięsa i nadzorem weterynaryjnym. Ochrona konsumentów jest traktowana jako obciążenie, w związku z tym, przy poparciu prawdopodobnie niektórych wysoko postawionych osobistości Unii Europejskiej, stara się te koszty zredukować, jeżeli nie można ich uniknąć.

Proponowane przez Komisję Europejską zmiany przepisów dotyczących możliwości badania przed- i poubojowego przez personel rzeźni budzą uzasadniony sprzeciw lekarzy weterynarii, dobitnie wyrażony przez Krajową Izbę Lekarsko-Weterynaryjną (1, 2). Nie jest to sprzeciw o podłożu ambicio-nalnym. Wyraża troskę o bezpieczeństwo konsumentów, uwzględnia interes państwa w możliwości eksportu do krajów trzecich, broni godności i pozycji zawodowej lekarzy weterynarii i słusznie wyraża niezgodę na próby wikłania ich w odpowiedzialność za czynności, których nie wykonuje Inspekcja Weterynaryjna.

Próby przekazania urzędowych czynności badania personelowi rzeźni to nie tylko oczywisty konflikt interesów. Pomysł takiego rozwiązania zrodził się w organizacjach przemysłu mięsnego dla osiągnięcia doraźnych, maksymalnych zysków, przy ignorowaniu dużych strat wynikających z uniemożliwienia eksportu do krajów trzecich. Oto przykład: w 2012 r. Komisja Europejska dokonała audytu w australijskich rzeźniach eksportujących mięso do Europy (3). Stwierdziła ona, że sprywatyzowany system badania mięsa (Australian Export Meat Inspection System), wdrożony w Australii w 2011 r., jest niezgodny z przepisami Unii Europejskiej dotyczącymi bezpieczeństwa żywności. W raporcie podkreślono m.in. konflikt interesów. Stanowisko to uzyskało poparcie

Deregulacja badania mięsa

Jan Szymborski

Amerykańskiego Zrzeszenia Konsumentów, stwierdzającego: *It is time the U.S. regulators also reject a food safety regime where companies basically inspect themselves* (Już czas, aby amerykańscy prawodawcy także odrzucili reżim bezpieczeństwa żywności, gdy przedsiębiorstwa w zasadzie kontrolują siebie).

Komisja uznała, że system ten nie zapewnia, iż wydający świadectwa nie mają bezpośredniego interesu materialnego. W odpowiedzi na raport australijskie władze zawiadomiły Komisję, że we właściwym czasie dostosują odpowiednie procedury badania, wykluczające konflikt interesów. Opisana sytuacja skłania do zadania pytania: co spowodowało, że Komisja Europejska chce wdrożyć to, co nie tak dawno kwestionowała?

Spellman (3) podaje, że w styczniu, lipcu i październiku 2014 r. przesyłki mięsa do USA z Australii z rzeźni stosujących sprywatyzowany system badania były zwracane przez graniczne służby weterynaryjne, ze względu na zanieczyszczenia kałowe i treścią przewodu pokarmowego. Zastrzeżenia do tego systemu wyraził inspektor FSIS, który wizytował taką rzeźnię w Australii w 2011 r. Co ciekawe, jego decyzja została uchylona przez jego zwierzchników w Waszyngtonie, ze względów innych niż merytoryczne. Merytoryczne natomiast wyrażone są w §327.3. – warunki dla krajów przy imporcie produktów do Stanów Zjednoczonych w Kodzie Przepisów Federalnych (4). Stanowią one m.in., że kraj eksportujący posiada system o standardach równoważnych dla systemu federalnego obowiązującego w Stanach Zjednoczonych przy badaniu mięsa. System badania przed- i poubojowego jest opisany w częściach 309 i 310 tego Kodu i nie przewiduje udziału personelu rzeźni w wymienionych badaniach.

W obowiązującym nadal rozporządzeniu nr 854/2004 z 29 kwietnia 2004 r., w zał. I, sekcja III, rozdz. IIIA przewidziano możliwość szkolenia pracowników rzeźni drobiu i zajęczaków, którzy po egzaminie „tworzą część niezależnego zespołu kompetentnych władz, działającego pod nadzorem, kierownictwem i odpowiedzialnością urzędowego lekarza weterynarii”, przy czym „odpowiedzialność za produkcję i badanie w zakładzie muszą być rozdzielone... i taki zakład musi posiadać międzynarodowo uznany certyfikat”. Szkolenie teoretyczne trwa 500 godzin, praktyczne 400. Rozwiązanie powyższe co prawda ogranicza podstawowy problem, jakim jest

konflikt interesów, lecz nie znosi go. Pozostaje także kwestia, o której przemysł chyba nie wie, a mianowicie działanie na własną i wyłączną odpowiedzialność. Sprawa ma także wymiar etyczny.

Należy się obawiać, że dorobek naszej Inspekcji Weterynaryjnej polegający na uzyskaniu w ostatnich latach prawa eksportu na wiele znaczących i wymagających rynków zostanie zaprzepaszczone, a bardzo roszczeniowy przemysł mięsny znajdzie się w trudniejszej niż obecnie sytuacji. W handlu zagranicznym potencjał przemysłu mięsnego jest drugorzędny w stosunku do kompetencji i jakości nadzoru sprawowanego przez Inspekcję Weterynaryjną.

W świetle powyższego konieczne jest utrzymanie uprawnień urzędowego lekarza weterynarii w dotychczasowym kształcie, niezależnie od tego, czy dotyczy to mięsa czerwonego czy drobiowego lub jakiegokolwiek innego (pojęcie mięsa czerwonego zostało zdefiniowane w prawie unijnym, lecz nie mięsa „białego” – jest natomiast drobiowe, królicze, strusie itp.).

Piśmiennictwo

1. Pismo KILW/064/25/17 z 8 września 2017 r. *Życie Wet.* 2017, 92, 715–718.
2. Pismo KILW/064/25/17 z 27 października 2017 r. *Życie Wet.* 2017, 92, 858.
3. Spellman R.: Deregulation of meat inspection. *Journal of the Association of Meat Inspectors*, No 160, January 2014.
4. Code of Federal Regulations. U.S. Government Printing Office. Washington 2000.

Dr wet. Jan Szymborski, ul. Jeziorowa 67 W/7, 03-991 Warszawa